

Muzułmanin ratuje honor córki, pozwalając jej utonąć

✘ Na plaży w Dubaju

Mężczyzna powstrzymał ratowników na plaży w Dubaju przed uratowaniem jego 20-letniej córki przed utonięciem. Nie chciał, żeby dotykali jej obcy mężczyźni.

Zgodnie z relacją dubajskiej policji, ojciec zabrał żonę i dzieci na piknik. W pewnym momencie jego córka zaczęła tonąć i wzywać pomocy. Kiedy dwóch ratowników ruszyło w jej stronę, powstrzymał ich ojciec dziewczynki, opisywany jako „wysoki i silny” Azjata. Zastępca dyrektora dubajskiej policji, podpułkownik Ahmed Burqibah wyjaśnił, że „mężczyzna powstrzymał ratowników, zachowywał się w stosunku do nich brutalnie (...) i powiedział, że woli, żeby jego córka zmarła, niż miała zostać dotknięta przez obcego mężczyznę”. Ojciec wierzył, „że dotknięcie córki przez obcych mężczyzn pozbawiłoby ją honoru”. Zdaniem policjanta, gdyby nie interwencja ojca, dziewczyna wciąż by żyła. „Zmarła w nieszczęśliwych okolicznościach, mając szanse na przeżycie, tym bardziej, że ratownicy byli blisko wyciągnięcia jej z wody”.

Ojciec 20-latki został zatrzymany przez dubajską policję za powstrzymywanie ratowników przed uratowaniem jego córki oraz uniemożliwianie im wykonania pracy, doniósł portal Emirates 24/7.

Choć Dubaj stał popularnym celem wyjazdów dla turystów i ekspatriantów z całego świata, Emiraty wciąż pozostają w większości krajem konserwatywnie muzułmańskim. Całowanie się i dotykanie w miejscach publicznych pozostają w sprzeczności z prawami dotyczącymi dobrych obyczajów, seks pozamałżeński jest nielegalny, a publiczne manifestowanie nagości może wiązać się

z karą pozbawienia wolności lub deportacją.

Bohun, na podst. <http://m.france24.com/>